

KURIER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 25 CZERWCA V.S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety petersburskiej, *Poczty Północnej*, datowanej d. 15 czerwca:

Najjaśniejszy Cesarz Jegomości, dnia 14 czerwca, w pożądanym stanie zdrowia, przybył z *Moskwy do Carskiego Siela*.

N. Pan, w podróży przez południowe kraje Państwa swojego, d. 10 maja, o godzinie 10tej wieczorem przybył do *Kiercz-Jenikoli*. Nazajutrz, o godzinie 9, udał się do kościoła: potem oglądał twierdzę, koszary i szpital: jeździł do *Jenikoli*, na dziesięć wiorst od *Kiercza* leżącej, gdzie, spotkany przez duchowieństwo, oglądał koszary i twierdzę. Za powrotem do *Kiercza*, oglądał zabytki starożytności, znalezione w mogiach *Mitrydatowemi* zwanych, a na rozkaz Hrabiego *Lanzerona*, chersońskiego Wojennego Gubernatora, odkopywanych, pod okiem dozórce jezior solnych, *P. Diubruksa*, którego Monarcha udarować raczył kosztownym pierścieniem, a straż trzymającym 500 rubli dać rozkaz. Dnia 18 maja N. Pan powtórnie do *Symforopola* przybył. Do stołu J. C. Mości dnia tego wezwani byli: gubernator cywilny, *Lawiński*, Vice-Gubernator *Perowski*, Marszałek Gubernialny *Filatjew*, i obywatel Krymski, *Kaja-Bey-Batutukow*, Jeneral-Major który miał szczęście towarzyszyć Cesarzowi Jegomości z *Symferopola* ponad *Kubanem*, i otrzymać kosztowną tabakierę z cyfrą N. Pana. Dnia 19 zrana przedstawiani byli Monarsze duchowieństwo, ślacha, urzędnicy, i obywatele miasta: o godzinie 9 udał się N. Pan do kościoła, gdzie było bezne zgromadzenie różnego stanu mieszkańców. Po mszy oglądał Monarcha mieski szpital chorych i więzienie. Dnia 30 czerwca, o godzinie 11 przed północą, przybywszy N. Pan do *Riazania*, udał się prosto do kościoła. Po wysłuchaniu odprawionych modłów, oraz, po ucałowaniu Krzyża i obrazów śś. oddalił się do przygotowanego dla siebie domu, a później bytnością swoją udarował przez ślachtę dany. Nazajutrz stawieni byli Monarsze, duchowieństwo, ślacha, urzędnicy. Po przeglądzie miejscowego garnizonu, N. Pan w dalszą udał się drogę.

Z *Moskwy* gazety petersburskie żadnych nie zawierają doniesień.

Najłaskawiej mianowani: vice-admirał, *Greig*, kawalerem orderu ś. *Alexandra-Newskiego*; kontr-admirał, *Byczewski* 1, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy; kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 3ciej klasy: dyrektor portu sewastopolskiego, kontr-admirał, *Rożnow*; dyrektor portu chersońskiego, kapitan-kommandor, *Byczewski* 3; naczelny intendent portu nikolajewskiego, kapitan komandor, *Mitkow*.

Podług gazety senackiej, datowanej z *Petersburga* d. 15 czerwca:

Przez ukaz J. C. Mości, pod dniem 24 maja, witebski gubernator cywilny, radca stanu, *Tormasow*, uwolniony od obowiązków z przyłączeniem do heroldyi; a na jego miejsce przeniesiony został terazniejszy gubernator czernichowski, rzeczywisty radca stanu *Butowicz*.

Wedle ukazu Jego Cesarskiej Mości, Rządzący Senat, na powszechném zebraniu departamentów Sankt-Pe-

tersburskich, wysłuchawszy zapiski z wywodu pytania: czyli można nierzetelnych dłużników, Chrześcijan, oddawać na wysługę żydom, kiedy ci dają za to cenę wyższą od innych? *Rozkazał*: przy oddawaniu Chrześcijan za długi na wysługę żydom, chociaż ci ostatni powinni używać ich tylko do zatrudnień Statutem pozwolonych; ale podług konstytucyi 16go roku, żydzi Chrześcijan na usługach mieć nie powinni, a nawet i samey Religii panującej to się przeciwi; przeto odtąd na przyszłość Chrześcijan w żadnem zdarzeniu na wysługę za długi żydom nie oddawać i nie dopuszczać, ale z dłużnikami postępować w zdarzeniu ich nierzetelności, podług egzystujących o nich praw. O czém, dla wiadomości i należytego, do kogo należy wypełnienia, do wszystkich rządów gubernialnych, izb kryminalnych i cywilnych, jeneralnych i głównych sądów, posłać ukazy; uwiadamiając również przez ukazy i dalsze urzędy; tudzież Ministrów i kontrolera państwa; wojennych jenerał-gubernatorów sankt-Petersburskiego i moskiewskiego i wszystkich zwierzchników gubernialnych; a do Najświętszego Rządzącego Synodu i do powszechnego zebrania Rządzącego Senatu Moskiewskich departamentów przesłać uwiadomienia. Dnia 22 kwietnia 1818 roku.

Podług *Ruskiego Inwalida*, d. 8 czerwca przybył do *Petersburga* z *Warszawy*, Hrabia *Sobolewski*, Minister Sekretarz stanu Królestwa Polskiego: nazajutrz przybyła także jego małżonka.

Gazeta rzyńska, *Zuschauer*, z dnia 13 czerwca, umieściła listy do Xieźny *Barklay-de-Tolli*, żony zmarłego Rządcy Marszałka.

1. List Najjaśniejszego Cesarza Jegomości, w języku francuskim:

Z uczuciem najgłębszego żmartwienia, dowiedziałem się, Xieźno, o nieszczęściu, które się jey przytrafiło. Znałaś, Xieźno, przywiązanie Moje do Marszałka, i szacunek, który dla niego u Mnie jednały, świetna zasługa i odznaczające się przymioty jego serca. Możesz, Xieźno, sądzić, jak muszę dzielić boleść, którą cię, Xieźno, przywała wypadek tak ciężki. Państwo traci w nim jednego z najgorliwszych sług swoich, wojsko naczelnika, który zawsze mu był przykładem waleczności naysławniejszej, a Ja towarzysza broni, którego prawosć i poświęcenie się zawsze Mi były milemi. Nieszczęście to jest wyższem nad wszystkie pociechy ludzkie: nie będę się bynajmniej silił na malowanie przed nią boleści i żalu; które tak mocno Mię przenikają. Jeżelibym w przygodzie tak bolesnej, mógł być szczęśliwym, okazać ci, Xieźno, albo jey rodzinie, jaki dowód Mojego interessowania się i przywiązania, z największym pośpiechem radbym je spełnić. Proszę być zapewnioną również o mojem rzetelném poważeniu.

(podpisano) ALEXANDER.

Moskwa
d. 2 czerwca
1818

Za zgodność kopii:
Xieź Włodzimierz Galiczyński
Adjutant J. C. Mości

2. List N. Króla Jmci Pruskiego, w języku niemieckim.

Z największym zasmuceniem dowiedziałem się, Wielce Szacowna Xieźno, z uczynionego Mi doniesienia, o zgonie jey małżonka. Nie jestem w stanie, przynieść dla niej pociechy w tak wielkiej stracie; ale nie

mogę nie pośpieszyć z wyrażeniem mojej spóbołości z przysięgi tak smutnej: czego osobiście dopełnić nie mogę dla wyjazdu jej z państwa mojego. Zmarły ś. p. mąż jej, równie oznamił siebie cnotami wodza, jaki człowieka, wysokie poważenie dla siebie u świata zapewnił, pamiętać jego atoli, szczególniej przez jego usługi dla przywrócenia spokoyności Europie, niewygluzowaną u mnie zostanie, a żal z jego straiy równa się tak słusznemu twój, Xiężno, boleści. Do wyrażenia tych moich przed Nią uczuć ku zmarłemu, pragnę przyłączyć moje szczególniejsze dla Niej poważenie.

(podpisano) Fryderyk Wilhelm.

Królewiec
d. 6 czerwca
1818

Do Xiężny Barklay de Tolli wdowy.

Z oryginałem zgodno: Xżę. Włodzimierz Galiczyn
adjunkt J. C. Mości.

W Smoleńsku urzędnik pocztowy, Stefankiewicz, za piękny porządek na stacyach, otrzymał od N. Króla Jmci Pruskiego pierścień brylantowany.

Liczba okrętów w Kronsztadzie d. 19 czerwca: 430.

Liczba okrętów w Rydze, d. 17 czerwca: przybyłych 648, wyszłych 457.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 84 k, dukat 10 r. 85 k., imperyal 57 r. 30 k.

K R Ó L E S T W O P O L S K I E.

Obie gazety warszawskie umieściły następujący list Xiążęcia Sulkowskiego do Jenerała Mokronowskiego:

W roku 1808 złożył pułk 9ty piechoty Polskiej Xięztwa Warszawskiego w ręce JW. Jenerała Dąbrowskiego, sumnę 5932 talarów, 19 dgr. na mający się wystawić pomnik Napoleonowi. Gdy tenże pomnik do skutku nie przyszedł, upoważnili mnie w roku 1814 pozostali officerowie, podofficerowie i żołnierze wspomnianego pułku do odebrania tych pieniędzy od JW. Jenerała Dąbrowskiego, com uskutecznił, i do dania im zupełnie do mojej woli takiego przeznaczenia, aby chlubna z niego dla pułku wynikła pamiątka. — Zadość więc czyniąc temu życzeniu, ofiaruję imieniem pułku 9go powyższą sumnę na posąg mający się wystawić w Warszawie ś. p. Bohatyr Xiążęcia Józefa Poniatowskiego, którego czyny nie wygasną, i którego śmierć rycerska wiecznym dla Polaków zostanie przykładem. — Upraszam także, aby użycie tych pieniędzy w pismach publicznych ogłoszone było, dla wiadomości pozostałych z byłego pułku 9go piechoty Polskiej Xięztwa Warszawskiego.

z Rydzyny dnia 13go Czerwca roku 1818.

Były Jenerał dywizyi woysk Polskich, wówczas Pułkownik dowódca pułku 9go piechoty Polskiej Xięztwa Warszawskiego.

(Podpisano) Antoni Xiążę Ordynat Sulkowski.

Dnia 27 maja umarł w dobrach swoich w Województwie Krakowskim leżących, JWżny Ignacy Hrabia Stądnicki, Senator Kasztelan Królestwa Polskiego, Kawaler orderów Orła Białego i Sgo Stanisława, w 75 roku życia.

N I D E R L A N D Y.

Korrespondent warszawski donosi z Bruzelli pod dniem 12 czerwca: Przybył tu Hrabia Verhuel, Vice-Admirał, pierwszy Inspektor morskiej siły Francuzkiej.

Dnia 6. zszedł tu z tego świata P. Massieu były Deputowany w Ciele Prawodawczém Francuzkjem i w Konwencyi narodowej, mając 75 lat.

Dalej tenże Korrespondent warszawski zawiera z Bruzelli, jak następuje: Wyszedł tu z druku Zbiór pism i dowodów urzędowych, tyczących się jeńca wojennego na wyspie S. Heleny, z uwagami nad mową Lorda Bathurst w Izbie wyższej dnia 18 marca 1817 roku przysłanych zapieczętowanym Panu Hudson Lowe, a przez tego Lor-

dowi Liverpool dnia 7 października 1817 roku, podpisanych przez rzeczonego jeńca, jak następuje: — „Po-
twierdzam te uwagi, i pragnę, aby je przełożono Monarsze i Ludowi Angielskiemu.“ (podpisano) Napoleon.

W tym zbiorze jest także list Jenerała Bertrand do Gubernatora Lowe, pisany dnia 30 Września 1817 r. w tych wyrazach:

MCPanie Gubernatorze! Doniosłem Cesarzowi (tak go zawsze mianują będący przy Bonaparcie Francuzi), żeś był u mnie przed dwoma dniami, i żeś mi powiedział, że cię zły stan zdrowia jego obchodzi, a który jest skutkiem braku ruchu, i żeś się spytał, czemu konno nie jeździ? Odpowiedziałem ci tak, jakem nieraz powiedział, i teraz powtarzam, iż Cesarz, zwłaszcza od sześciu tygodni, mocno cierpi; że mu nogi coraz bardziej puchną, i że takie już są oznaki skorbutu, iż czuje boleści, a to lekarze przypisują niedostatkowi ruchu. Od ośmiastu miesięcy nie jeździł konno, a rzadko kiedy wyszedł z mieszkania dla odwiedzenia żony mojej, o 40 tylko sążni mieszkającej. Wiadomo WCPanu, co wstrzymywało Cesarza od wychodzenia, to jest, obostrzenia wydane w roku 1816 przez Ministrów, któreś w 6 tygodni po swoim przybyciu zaczął wykonywać. Te obostrzenia zabraniają nam między innemi mówić z kimkolwiek, kogobyśmy przechadzając się spotkali, i wchodzić do czyjegokolwiek domu; skąd wniósł, iż uchybienie z strony jego temu zakazowi wystawiłoby charakter jego na zniewagę ze strony żołnierzy strażę trzymających. Uchyliłes wprowadzić to obostrzenie, ale nowem z dnia 14 marca 1817 zastrzegłes, abyśmy z drogi 12 stop szerokiej nie zbaczali; skąd wypada wniosek, że gdyby Cesarz zszedł z tej drogi, strażę mogłyby do niego wystrzelić, — Cesarz nie może się poddać tak podtemu obchodzeniu się z nim. Kilku znakomitych Anglików będących tu teraz, nie wiedząc o takowem obostrzeniu, wymawiali Cesarzowi upór, że nie chce wychodzić; ale gdy się o niem dowiedzieli, oświadczyli, iż, nie równając się z Cesarzem, toż samoby, co on, czynili. — A potem niemasz WCPan prawa czynić obostrzeń: bo te tylko do Rządu należą, który ich nie może złać nawet na Ministra swojego, a cóż dopiero na prostego officera! — Przed przybyciem WCPana wychodził i jeździł Cesarz, przypuszczał niektórych officerów Angielskich do stołu swojego, a niekiedy officerów i mieszkańców tutejszych, z czego najmniejsza nieprzyzwoitość nie wynikała. — Wychodziłby Cesarz i wyjeżdżałby konno, gdyby WCPan zwrócił rzeczy do stanu, w jakim je zastałes. — Sam mi mówiłes, iż Cesarz zaszcupł ma mieszkanie; że dom w Longwood jest nikczemny. Gdy tak jest, czemuż go trzymacie od dwóch lat w tak złym mieszkaniu? Czemuż nie dacie mu domu w jakim ogrodzie? Czemu go trzymacie w miejscu nieuprawnem, wystawionem na wiatry, i ze wszystkiego ogłoconem, co by się do zachowania go przy życiu przyczyniało? — Jeśli WCPan nie cofniesz obostrzeń, Cesarz nie może wychodzić. Uważa on i uważać je będzie za chęć z strony WCPana przyspieszenia mu śmierci. Jest on w ręku twoich; przypawisz go o śmierć przez chorobę; możesz mu ją przyspieszyć trucizną, a nayakanystniey byłoby kulą. — Zgromadź wszystkich wojskowych twoich i lekarzy, a każdy ci powie, że obostrzenia twoje są haniebne, i że każdy człowiek honor kochający powinien raczej umrzeć, niż się im poddać; a lekarze powiedzą, że nie ma czasu do tracenia. — Lubo tego Monarchę opuściła fortuna, lubo go spotwarzają w Europie, wszakże oburzają się z czasem po wszystkich narodach na takie z nim obchodzenie się, bo jest tu kilkaset osób różnych narodów, będących świadkami tego, co czynicie dla umorzenia tego wielkiego człowieka. — Po raz ostatni mówię o tém WCPanu: bo na co się zdadzą subtelności i wybiegi? Cała rzecz zasadza się na tych słowach: Czy chcesz lub nie chcesz umorzyć Cesarza? Jeśli trwać będziesz w twoim sposobie obchodzenia się, już tęp samem odpowiesz, że chcesz; a nieszczęściem! dopniesz twego zamiaru po kilku miesiącach konania. — Kończąc ten list, odpowiem ci imieniem officerów będących przy Cesarzu i moim na dwa listy twoje w Lipcu pisane: MCPanie, nie znasz charakteru naszego. Nic u nas nie znaczą pogroźki. Lekkośmy wzięli od lat 20 wszelkie niebezpieczeństwa w służbie tego wielkiego Męża. Zostając dobrowolnie na wyspie Stey He-

leny w okropnym stanie, i doznając jak najgorszego obelżenia się z nami, więcej mu aniżeli życie nasze i rodzin naszych poświęcamy. Nieczuli na WCPana odgrozki i podszepty, dopełniać powinniści naszej nie przetsaniemy. Jesliby był jaki powód do oskarżenia nas przed Rządem twoim, nie wątpimy, że Xiążę Rejent, Lord Liverpool, i tyle szanownych osób ten rząd składających potrafią te skargi ocenić. Znają oni, jakie się uszanowanie dla świętej posługi naszej należy; a gdyby nawet mieliśmy doznać prześladowania trzymalibyśmy się tej maxymy: Czyń coś powinien; a niech się co chce stanie.— Jestem i t. d. Hrabia Bertrand.

Słychać w Bruzelli, iż Xiążęta Richelieu i Wellington znajdować się mają na kongressie Monarchów w A-kwisgranie, a oprócz nich nie będzie żadnego innego pełnomocnika.

Przez dwa dni był wielki rozruch w Leodium. Powstały kłótnie między młodzieżą i żołnierzami 14go batalionu wojska liniowego. Raniono kilku obywateli. Pokłuto bagnietem spokojnych ludzi. Żołnierze biegali po ulicach z bronią w ręku. Przywróciła nareszcie policya spokojność, za pomocą władz wojskowych.

ANGLIA.

(z gaz. berl.) Londyn, dnia 12 czerwca. Zawczora d. 10 t. m. po południu ukazał się Xiążę Rejent w Izbie wyższej, dla odroczenia oraz rozwiązania parlamentu, chociażby jeszcze przez cały rok posiedzenie jego trwać mogło. Już o południu ławki Parów zajęte były wielką liczbą dam bogato ustrojonych. Xieżna Cambrige, Xiążę jej małżonek, W. Xiążę Michał, zagraniczni posłowie i ministrowie, oraz wiele innych znakomitych osób obecni byli. Zaraz po godzinie drugiej wystrzały działowe obwieścily przybycie Regenta, który nieco później wszedł ze zwyczajnym orszakim. Lord Liverpool niósł przed nim miecz królewski, margrabia Winchester biret, Lord Amherst koronę państwa, a Lord Yarmouth mitrę księstwa Walii.

Xiążę Rejent, otoczony ministrami, zajmwszy miejsce na tronie, kazał przez mistrza obrzędów, Sir Th. Tyrwhitt, zaprosić członków Izby niższej. Mogło ich być obecnych około ośmdziesięciu. Mówca zbliżył się na ich czoło do szranków, podał Rejentowi ostatni bil parlamentu, pod tytułem: „Akta do użycia pewnych summ na potrzeby roku 1818 (Budżet)“ i miał następującą przemowę: „Racz Wasza Królewska Mość nas wysłuchać. My N. Króla Jmci wierni poddani, przynosimy bil zezwolonych pieniędzy. Posłuszni poleceniom Waszej Królewskiej Mości, nie omieszkalismy zwracać troskliwej ciągłej uwagi naszej na stan publicznego dochodu i wydatku. Jakkolwiek wielki ciężar obarcza teraz bez wątpienia nasz skarb; mamy jednak pociechę, widzieć, że dochody stanu w główniejszych odnogach swoich stopniowo i z postępem się polepszają. Między rozmaitemi obowiązkami, któreśmy dopełnić powinni byli, najważniejszym i, jak przekonani jesteśmy, najbardziej ze szczerem życzeniami klas wszystkich zgodnym, był obowiązek przyjęcia potrzebnych środków ku postawieniu W. K. Mci w możności uskutecznienia zobowiązań, o których W. K. Mość uwiadomić nas raczyłeś, żeś do nich przystąpił z dworami hiszpańskim i portugalskim w rzeczy handlu niewolnikami.— Nie mniejsze też baczenie mieliśmy na inną sprawę większej wagi publicznej, którą W. K. Mość naszej rychłej i szczególniejszej uwadze poleciłeś, to jest: na niedostatek domów bożych kościoła episkopalnego. Chcąc temu zaradzić, uchwaliliśmy znaczne summy, w mocnym przekonaniu, że pierwsza i walna sprawa tego kraju, jego prawdziwe zbawienie, jego stała pomyślność, jego trwała niepodległość i rzeczywista chwala narodowa, najsłabszy i nierozzerwanie złączone są z religijnym i moralnym charakterem jego ludu. Bil, który do potwierdzenia W. K. Mci w pokorze składam, jest akt względem użycia summ pieniężnych na posiedzeniu tém uchwalony, o potwierdzenie którego ze strony N. Króla Jmci upraszamy.“

Ten Xiążę Rejent potwierdził ten bil i bile względem cudzoziemców, wychowania sierot, rybołówstwa irlandzkiego i kilka innych; potem czytał następującą mowę:

„Milordowie i Mości Panowie! Z głębokim żalem widzę się znowu przymuszonym, donieść Wam, że w stanie, godnej ubolewania, choroby N. Króla. Jmci nie nastąpiła żadna odmiana.

Otrzymuję ciągle od obcych mocarstw najmocniejsze zapewnienia przyjaźnych dla kraju tego chęci i życzenia utrzymywania powszechnego pokoju.

Uznaję zupełnie troskliwość, którą poświęciliście rozmaitym przedmiotom, wam przełożonym. Czuję szczególniejszą pociechę ze środków, któreście skutkiem polecenia mego ku pomnożeniu domów Bożych istnącego kościoła przyjęli, i tuszę z pewnością, że te sprawy dobroczynne skutki dla religii i moralności ludu.

Mości Panowie Izby niższej! Przy zamknięciu tego posiedzenia uważam za przyzwoitą, uwiadomić Was, że jest moim zamiarem, parlament terazniejszy natychmiast rozwiązać i inny zwołać. Udzielając Wam o tém, nie mogę przemilczeć wielkiej odmiany, jaka w położeniu tego kraju i całej Europy zaszła od tej chwili, w której Was tu pierwszy raz zgromadzonych zastałem. Wtedy panowanie powszechnego nieprzyjaciela było tak rozszerzone na stałym lądzie, że opór przeciw jego potęgde uważali niektórzy za niepodobne do uskutecznienia przedsięwzięcie, i tylko przy najodleglejszych krańcach Europy opór takowy dzielnie się otrzymał. Przez te bezprzykładne usiłowania, postawiliście mię w stanie czynić ku pomocy krajów, które za niepodległość swoją chwalebnie walczyły, i przez ducha, który w tyłu narodach był ożywiony, oswobodzony został nakoniec ląd stały od gorzkiej i nuciążliwszej tyranii, jaką kiedykolwiek znosił. A za błogostawieństwem Opatrzności, łącznie ze sprzymierzeńcami N. Króla Jmci, miałem szczęście zakończyć z bezprzykładnem szczęściem i sławą najbogatszą w czyny i naykrwawszą, jaką kiedykolwiek Europa miała, wojnę.

Prowadzenie tyloletniej wojny, a szczególnie nateżenia, które jej koniec oznaczyły, pociągnęły za sobą tak w kraju naszym, jako i w całej Europie znaczne wewnętrzne trudności i niedostatek. Głęboko czulem nad uciskiem ludu N. Króla Jmci, jednakże nie lękałem się o przyszłość, albowiem miałem zawsze największą ufność w trwałości źródeł państwa W. Brytanii, a po wytrwałości, duchu publicznym i energii narodu ułatwienia środków spodziewać się mogłem. Oczekiwania moje nie zostały zawiedzione. Polepszenie wewnętrznego stanu krajowego jest w szczęśliwy sposób uderzającym; zapowiada dalszy jeszcze trwały postęp; ja zaś zupełnie jestem przekonany, że ciągła prawda i usiłowanie wszystkich klas poddanych N. Króla Jmci, te wzrastające oznaki pomyślności narodowej mocniej jeszcze ustalą, gdyż rozszerzają postuszeństwo prawu i przywiązanie do konstytucyi, od której wszelka pomyślność nasza pochodzi.“

Z rozkazu Rejenta dodał Lord Kanclerz następujące słowa: „Milordowie i Mości Panowie! Jego Królewskiej Mości, Xiążę Rejent, chce i żąda w imieniu i zastępstwie N. K. Jmci, ażeby Parlament ten był rozwiązany. A zatem Parlament ten jest rozwiązany.“

Ponieważ Rejent osobiscie Parlament rozwiązał; tém samém i w izbie niższej wszelka czynność natychmiast ustać i izba rozeyść się musiała.

Proklamacya, zwołująca nowy Parlament, datowana jest dnia 10 czerwca i następnej treści: „My Xiążę Rejent, w imieniu N. Króla Jmci i za wysłuchaniem rady tajnej, gdyśmy postanowili rozwiązać terazniejszy parlament, który odbywał posiedzenia swoje od 24 listopada 1812, i te, po wielu odroczeniach, od 27 stycznia 1818, aż do 10 czerwca odbywał; i gdy życzeniem jest naszym i postanowieniem, ażeby lud N. Króla Jmci, ile można, nayszybciej się mógł zebrać, ażebyśmy zdania jego w Parlamencie zasięgnąć mogli; przeto uwiadomiamy wszystkich ukochanych poddanych N. Króla Jmci, że zwołany bydl ma nowy parlament, i rozkazujemy naszym Kanclerzom W. Brytanii i Irlandyi, ażeby rozesłali potrzebne okólniki do duchownych i świeckich Lordów i do gmin, tak, iżby odpowiedzi do 4 sierpnia t. r. przyysdź mogły etc.

Z różnych pism i przykładów historycznych uwa-

żają rozwiązanie Parlamentu, osobiście przez Rejenta dokonane, za oznakę nieukontentowania Jego Królewskiej Mości ze sposobu postępowania Izby niższej; szczególnie z okoliczności ożenienia się Xiążąt domu Królewskiego. Jedna z gazet tutejszych wyraża bez ogródki: „że sknerstwo Izby niższej, w okoliczności poselstwa względem ożenienia się Xiążąt domu Królewskiego, zasłużyło na podobne rozwiązanie parlamentu.“

W liczbie 49 osób, które przez nabycie akcyi banku szkockiego rozumiały zapewnić sobie prawo obywatelstwa, znajduje się także pólkownik *Flahaut*, dawniejszy Adjutant *Bonapartego*, który się ożenił z córką Lorda *Keith*.

Podług najswieższych wiadomości o wyprawie do bieguna północnego, okręty *Isabella* i *Alexander* wypłynęły dnia 3 maja z pomyślnym wiatrem z wysp Szetlandzkich ku ciążninie *Davis*, a okręty *Dorothea* i *Trent* od tychże wysp ku ciążninie *Behring*.

Dnia 28 maja dawał klub *Pitta* zwyczajną ucztę roczną. (Dzień 28 maja był dniem urodzin *Pitta*). Było na tej uczcie przeszło sto osób, a między temi najwięcej członków gabinetowych. Lord *Lascelles* przewodniczył; lecz nie było tam Lorda *Castlereagh* i *P. Canning*. Wiadomo, że ci obadwa Ministrowie odłączyli się już od lat kilku od klubu *Pitta*, dla tego, że broni emancypacyi katolików; wszelako przy każdym zgromadzeniu wbrew zasadom zmarłego *Pitta*, wypełnia klub toasty: Niech żyje przewaga protestantów!

Na sessyi Izby Niższej dnia 2 Pan *Fancis-Burdett* wniósł swój plan poprawy Parlamentu, podług którego całą ziemię Angielską należałoby podzielić na 650 powiatów wybierających, a równą prawie ludność mających; żeby każdy taki powiat wybierał jednego Reprezentanta do Parlamentu; żeby wszyscy Anglicy płci męskiej, czy właściciele gruntowi, czy też dzierżawcy zamieszkali, mieli prawo głosowania; żeby wybory rozpoczynały się i kończyły w jednymże dniu wszędzie; narescie, żeby te wybory wszystkich Reprezentantów odbywały się corocznie. Wniosek ten poparł tylko Lord *Cochrane*. — Przystąpiono do głosowania. Było 108 członków obecnych. Zrachowanie galek poruczono Panu *Burdett* i Lordowi *Cochrane*, i dla tego nie mogli dać swoich. Po obliczeniu, było 106 galek przeciw wnioskowi, a za wnioskiem żadnej.

Wypłynął okręt *Phenix* z listami do Pana *Hudson Lowe*, Gubernatora na wyspie *St. Heleny*.

FRANCYA.

Piękna pogoda posłużyła popisowi wojska pod *Maubeuge*, który W. Xiążę Rossyjski *Michał* odprawił. Generał *Woronzow* dał świetną ucztę dla wspomnianego W. Xiążęcia, który potem przez *Lille* i *Calais* udał się do Londynu.

Ogłoszono teraz testament zmarłego Xiąęcia *Kondeusza* który jeszcze w *Wohstead* (w Anglii) dnia 1 sierpnia 1806 napisał, a ten jest taki:

W imię Ojca, i Syna i Ducha S.

„Przenikniony najsłuszniejszą i naglebszą wdzięcznością dla Boga, iż raczył zachować sumienie moje wolnym od wszelkich zbrodni Rewolucyi, a życie moje dotąd od jej wściekłości, proszę tegoż Boga dobroci o darowanie mi, żem tak mało zasłużył na dobrodziejstwa, jakimi mię obsypał, i żem wszystkich chwil tego życia, które podobalo mu się przedłużyć mi wśród nieszczęścia, na słuzenie mu nie używał. Abym się lepiej znikomością rzeczy ludzkich przeniknął, proszę go, żeby mi przebaczył zły przykład, który dać mogłem, i wszystkie popełnione przezemnie grzechy odpuścił, a oświadczam, iż umrę wierząc mocno w prawdziwość świętej i czystej wiary Katolicko-Apostolsko-Rzymskiej, jakiej nauczano, i jaką wyznawano, kie-

dy mi Bóg uczynił łaskę urodzenia się na jej łonie. „Proszę Króla mojego i prawego następcę jego, aby nie zapomniał stałości, mężstwa, przysług i długich cierpień moich współtowarzyszów broni pod czas wojny rewolucyjnej, i proszę Xiąęcia *Berry*, aby był ich opiekunem. Dziękuję Bogu, iż zachował duszę moją od najmniejszej chęci zemsty przeciw tym, którzy nam tyle złego wyrządzili, i spodziewam się, że miłosierdzie jego i łaskawość Króla przywiodą ich prędzej czy później do tych świętych zasad, które jedynie mogą Francji powrócić szczęśliwość i spokojność. Lubo zaś pogrzebanie w *Westminsterze* nader jest chlubne, nie pragnę atoli, tego zaszczytu, i owszem żądam wyraźnie, żeby mię pochowano między Francuzami emigrantami, wiernymi Bogu i ich Królowi.“ *Ludwik Józef Burbon*.

Wyszła w *Paryżu* druga lista oficerów, biorących połowę płacy, którzy w drugim batalionie legionów departamentowych umieszczeni być mają. Pierwsze bataliony są już po większej części uzupełnione dawnymi żołnierzami. Po wywiezieniu wojska sprzymierzonego, Francuzkie będzie dostatecznym do osadzenia wszystkich potrzebnych stanowisk.

Zapaleni Rojaliści tracą coraz bardziej znaczenie swoje. Marszałek *Macdonald* wydał córkę za takiego Rojalistę, któremu Król obiecał zaraz dać stopień Pułkownika. Marszałek, polegając na słowie Monarchy, dopominał się u Ministra wojny o stopień dla swego zięcia. Minister *Gouvion St. Cyr* wymawiał się, iż nie ma wankasu: lecz *Macdonald* tém bardziej się naprzykrzał, oświadczając: Król dał mi w tej mierze swoje słowo. Pokazał mu wtedy Minister urządzenie Królewskie, aby żadnego nowego Pułkownika nie przedstawiał, dopóki dawni nie będą umieszczeni. Udał się znowu *Macdonald* do Króla, i przypomina mu obietnicę. Oświadcza Monarcha, iż to się robi, skoro tylko Minister wojny przybędzie do dworu. Wezwany Minister stawia przed Królem, a zapytany, dla czego zięciowi Marszałka, Xiążęcia *Tarentu*, nie dał stopnia Pułkownika, kiedy takie jest życzenie Monarchy, odwołał się do wydanego urządzenia. Gdy mu zaś Król powiedział, iż chce tego, i że wola Króla jest prawem dla wiernych sług jego, rzekł: Jeżeli tego chce Król, w tym razie nie może chcieć wojen, ani go mieć może. Prosił oraz o uwolnienie od urzędu, skoroby Król woli swojej nie odstąpił. Uznał *Ludwik XVIII* słuszność przełożenia Ministra wojny i zięć *Macdonalda* nie został Pułkownikiem.

Znajduje się w *Paryżu* 10 uprzywilejowanych domów gry, które od dnia 1 stycznia 1813 roku opłacają 4 miliony 540,000 franków rocznej dzierżawy. Gra zwana *Roulette* daje codziennie obrót 259,200 frankom, wypada więc na rok 94,603,000 franków; gra *Trénte-un*, daje na dzień obrót 633,600 frankom, co na rok wynosi 231 milionów 264,000 franków. W 10ciu więc tych domach jest codziennie w biegu blisko milion franków, oprócz znacznych pieniędzy, które się w domach prywatnych wygrywają lub przegrywają.

Kobiety robiące stroje spodziewają się także znaleźć szczęście w północnej Ameryce. Niedawno popłynął z niemi okręt z *Havre de Grace* do Nowego Yorku.

Dzienniki Paryżkie twierdzą, iż zmarły *Pethion*, Prezydent republikanckiej części wyspy *St. Domingo*, nazywał się prawdziwie *Sobest*, i był dawniej złotnikiem.

Tutejszą publiczność bawi teraz niezmiernie niejaki *Chalon*. Staje on przed otworem działu nabitego kulą, którą przy wystrzeleniu łapie w ręce i przytomnym pokazuje, co mu codziennie znaczny dochód przynosi.

SZWAYCARYJA.

Wychodząca w *St. Gallen* gazeta umieściła co następuje: „Nie wyschły jeszcze w *Genewie* błotniste źródła teologicznych kłótni. Zapowiedziano tam przybycie Anglika *Drummond*, który się w ostatnim roku ogłosił opiekunem Puritanów *Genewskich*, właśnie, jak gdyby przybycie jakiego *Messyasza*.“

Wilno dnia 25 Czerwca 1818 roku.

N I E M C Y.

Względem kongressu Monarchow mówią, że cztery wielkie Mocarstwa uchwały, aby, oprócz Xięcia *Richelieu* i Xięcia *Weilingtona*, żaden inny pełnomocny Minister nie należał do niego.

Konstytucya dla W. Xięstwa Badeńskiego ma być wkrótce ogłoszona.

Ogłoszono tu ustawę Królewską dodatkową do Konstytucyi względem stosunków między Wyznamami religijnymi. Według niej, trzy wyznania Chrześcijańskie będą uważane w Królestwie Bawarskiem za towarzystwa publiczne, mające prawo do publicznego ich sprawowania. Innym zaś służyć będą prawa wyszczególnione w akcie osobnym. Wszelkie zgromadzenia religijne chcące się utrzymywać, powinny złożyć Ministerium spraw wewnętrznych obraz dogmatów, zasad moralnych i obrządków swoich, a takie, jako prywatne, nie będą mogły używać dzwonów, ani żadnych znaków powierzchownych. Każda rodzina ma nieograniczone prawo sprawowania obrządków wyznania swego w własnym domu, ale kilka rodzin nie może się zgromadzać w tym celu bez pozyskania na to pozwolenia. Każde wyznanie religijne uznane ma sobie zabezpieczone posiadanie własności ruchomej i nieruchomości. Może nabywać dóbr i gmachy stawiać. Duchowieństwo trzech wyznań chrześcijańskich jest wolne od zaciągu do wojska, a w rzeczach cywilnych i kryminalnych podlega władzy Królewskiej. Trybunały świeckie uwiadamić będą władze duchowne o zapadłym wyroku potępiającym jakiego Duchownego. — Uwiadomiony Rząd o niezgodzie jakiej niebezpiecznej między Duchowieństwem któregośkolwiek wyznania, każe Zbór jego zwołać, lecz do obrad jego mieszać się nie będzie, i tylko nad utrzymaniem spokojności i zgody ma czuwać. i t. d.

Wielu młodych Greków ćwiczy się w naukach po Akademijach Niemieckich, a mianowicie w Monachijskiej, w Wirzburskiej, Gettyngenskiej. W Wirzburskiej jest ich pięciu, a między nimi syn pewnego Xięcia Epiru. Zakupują wiele książek, a zwłaszcza historycznych, które do swej oyczyzny posyłają.

Odebrano w *Frankforcie* nad *Menem* wiadomość, iż Cesarz Austriacki przybędzie wkrótce w tameczne okolice, i kilka tygodni zabawi w *Moguncyi*, dla użycia wód *Wisdadeńskich*.

Jedna z gazet nadreńskich wyraża, iż Bawarya w latach 1815 i 1816 odstąpiła *Tyrolu* i *Voralbergu*, tudzież większą część *Salzburga*, majątność *Vils*, jakoteż *Hausruokviertel* i *Innviertel*, co wszystko wynosi 790,885 dusz ludności. Za to zaś dostała *Würzburg*, *Aszaffenburg*, terazniejszy cyrkul Reńsko-Bawarski, *Amorbach*, *Miltenberg*, *Heubach*, *Alzenau* i kilka majątności *Fuldeyskich*, a to wszystko zawiera 875,318 mieszkańców. Zyskała więc na zamianie 84,433 ludności.

Król Bawarski zakazał wszystkim xięgarzom w swoim kraju, sprzedawania dzieł przedrukowanych. Tenże Monarcha wydał d. 1 czerwca urządzenie, w którym przywiedzenie do skutku konstytucyi i mających z nią związek edyktów, polecił oddzielnej Radzie Ministrów.

Budowniczy młynów *Landgraf* w *Hamma*, w Xięstwie *Szwazburg-Sondershausen*, wynalazł skorobieźny wózek, lepszy od drezynek. Ma 4 koła; może na nim wygodnie siedzieć dwóch dorosłych ludzi i dwoje dzieci; poza osią przednich kół, siedzi człowiek, który daje ruch wózkowi, za pomocą koła będącego przed jego nogami, i mającego blisko jedną stopę i 9 cali średnicy. Można na tym wozku jechać wygodnie w tył i naprzód.

A U S T R Y A.

Cesarz Jmć wracając wyjechał d. 3 czerwca z *Ragazy*, oglądał dolinę *Ombla*, i udał się konno do *Ca-*

nossa, a ztamtąd do *Slano*, gdzie nocował. Nazajutrz pojechał konno do *Stagno*, a d. 5. czerwca przyплыł do twierdzy *Opus*.

Xiążę *Metternich*, Minister interesów zagranicznych, dał d. 13 czerwca w Wiedniu koncert, na którym Pani *Catalani* z wielkiem ukontentowaniem obecnych rozmaite arye śpiewała.

Młody syn Arcy-Xiężney *Maryi Ludwiki*, Xiężney Parmy, w czasie nawet bytności swej matki w Austrii, zostawać będzie pod dozorem Dworu Cesarskiego. Dziecię to ma wielką chęć do nauki i rzadką pojętność; posiada więc miłość u całej rodziny Cesarskiej.

Zmarły niedawno Baron *Thugut* zostawił 3 miliony złotych Ryńskich majątku. Najbliżsi jego krewni są ubodzy. Oprócz kilku zapisów, zostawił Cesarza ogólnym dziedzicem.

Jenerał *Savary* nie popłynął do Ameryki, lecz do *Smyrny*, gdzie chce założyć handel.

Używają w Wiedniu kaleidoskopów (różnowidzów) do robienia *desseniów* w rękodzielnich; naybiegłęjszy bowiem rysownik nie może ich tak prędko zrobić, jak się same tworzą w tej perspektywie.

W *Tryescie* bardzo się zniżyła cena zboża, przez co spekulanci niezmiernie ponieśli szkody.

Dostrzegacz Austriacki z dnia 18 czerwca zawiera co następuje: Upoważnieni jesteśmy oświadczyć, że wiadomość rozgłoszona przez różne pisma publiczne, mianowicie przez Niemiecką gazetę powszechną, jakoby połączone Xięstwa Parmy, Piacency i Gwastalli odstąpione były miały Infantce Hiszpańskiej Xiężniczce *Lucca*, i jakoby w tej mierze zawarty był traktat, jest zupełnie bez zasady.

W E G R Y.

Dnia 9. czerwca spaliło się kilka domów we wsi *Dubowa*, w Węgrzech, przez nieostrożność rodziców, którzy zostawiwszy w domu same dzieci bez dozoru, poszli do roboty w pole. Dzieci bawiły się ogniem, i ztąd wybuchnął pożar. Jednego dziecka same tylko kości się pozostały, a dwoje mocno się opaliło.

Tegoż dnia w nocy był okropny pożar w mieście *St. Georgen*, niedaleko *Prezburga*. Cała prawie ulica *Prezburska* spaliła się. Przyczyna tego nieszczęścia jeszcze niewiadoma.

W Ł O C H Y.

Xiężna *St. Leu* (Pani *Hortensya Bonaparte*) wyjechała z *Konstancyi* do *Włoch*, gdzie kąpień morskiej używać będzie. Uda się naprzód do *Nizza*.

Rozbojnik *Cezarisa* oświadczył, że dopóty rzemiosłem swém bawić się będzie, dopóki nie zrobi takiego majątku, iżby mógł osiąść w *Ameryce*.

W Rzymie spodziewają się wkrótce, ustanowienia i podzielenia na klasy papieżkiego orderu, *Chrystusa*. Wiele osób ma być nim ozdobionych.

Papież odprowadził dnia 25 maja tajny konsystorz dla osadzenia 23 Arcybiskupstw we Włoszech. Wysłała bulla Papieżka zmniejszająca święta i posty w Królestwie Neapolitańskiem.

Dnia 9 maja Król Neapolitański z bratem swoim *Karolem IV* obchodzili w zamku *Chiaromonté* urodziny Królowej Hiszpańskiej. Dnia 2 czerwca powrócił *Karol IV* do *Rzymu*.

H I S Z P A N I J A.

Gazeta dworska *Madrycka* umieściła urzędową wiadomość o jeńcach zabranych w twierdzy *Los Remedios*, czyli *San Gregorio* w *Mexyku*, a temi są: Jenerał Porucznik *Muniz*; Brygadyer Pułkownik, Xiądz, będący naczelnym dowódcą prowincyi *Délio*, dwaj dowódcy, 15 niższych oficerów, 3 Xięży, 6ciu kupców, 406

podoficerów i żołnierzy, 420 kobiet i wiele dzieci. Od dnia 4 do 21 stycznia rozstrzelano 21 hersztów powstańców; 4 Xieżom darowano życie. Znalaziono tam: 15 dział, 8 wozów prochowych, 1500 kul, 180 karabinów, 20,000 ładunków, 1700 centnarów zboża. Podczas oblężenia mieli Hiszpani zabitych: 2ch szefów, 14 oficerów, a 168 podoficerów i żołnierzy, ranionych zaś: 3ch szefów, 80 oficerów, 585 podoficerów i żołnierzy.

Król Hiszpański cofnął względem *Kadyxu* urządzenie swoje, stanowiące 4 wolne porty.

ALGER.

Podług urzędowych doniesień, Kapitan *Vize* z fregatą *Sparten* wysłany był z Londynu do Algieru, aby tam domagał się nagrodzenia szkody poniesionej przez zabranie w roku przeszłym ładunku okrętu Sardyńskiego *la Misericordia*. Teraźniejszy Dey kazał natychmiast

Pozwalam drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

O g ł o s z e n i a.

1. Wileńskiego Głównego Sądu Departament 2gi za rozporządzeniem Zwierzchności zająwszy do wiedzy swojej akta po byłym Trybunale Litewskim pozostałe, uwiadamia strony interesowane, że życzący mieć wyjęcie z pomienionych aktów urzędowe wypisy, winien adresować się do Departamentu z kąd otrzyma bez mitręgi należne swemu żądaniu zadowolenie.

Za rozkazem Sądu Sekretarz Dobrzański.

1. Pewny Jegomość zgubił *Tabakierę złotą płaską, czworograniastą w paski, bez emalii. Ktoby ją znalazł odbierze nagrody czerwonych złotych trzy po oddaniu onej W. Guttowi Aptekarzowi na przeciw Kardynalii.*

1. Excerpt z Protokółu Potocznego Ziem. Pttu Śluc. oświadczenia w dacie poniższej uczynionego et corundem pod pieczęcią urzędową Ziem. Pttu Śluckiego stronie potrzebującej jest wydany.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca apryla dwudziestego dziewiątego dnia. Ja niżej podpisany z mocy danej mi plenipotencji od W. J. Pana Krzysztofa Korwina Petrozolina b. Sędziego do attentowania procederu, w Ziem. Śluckim rozwiniętego z jego rodzonym starszym bratem WJP. Tomaszem Korwinem Petrozolinem b. dworu Pol. Szamb., względem rozmaitych dwudziesto-czterech letnich familiynych pokrzywdzeń, osobiście w ostatecznym mie-dzy sobą oyczystym spadekami działu z roku tysiąc ośmset dziewiątego apryla, dwudziestego trzeciego, szkodliwy swój skutek biorącym, uwiadomiam przez *Gazetę* każdego kogo-by to interesowało, iż takowy akt dzieleży, po różnych użytych krokach prawa, bez przemileczenia zakreślonej prawami, dawności ziemskiej, ze strony Zallgo brata młodszego Krzysztofa, ciągle będąc obżalany, wreszcie zapozwem w roku tysiąc ośmset siedemnastym miesiąca julia dnia dwódziestego siódmego po obżal. brata starszego Tomasza przed Ziem. Śluckim wyniesionym, a tegoż miesiąca dnia dwudziestego ósmego w kancelaryi Wileyskiej zeżnany, idzie pod rozwiązanie Sądowe, i że ku temu jeszcze, tak dla poprawienia się na żalobach tego pozwu, jak dla przygotowania nowych żalob, mającego się w czasie sprawy wydać przy pozwu w imieniu tegoż zallcego brata Krzysztofa roku niniejszego miesiąca apryla czwartego dnia do xiąg kancelaryi Ziemskiej Śluckiej na obżalowanego brata Tomasza zapisany jest osobny process, żądających zaś rozpatrzyć się w onego szczegółach do potocznego teyże Śluckiej kancelaryi Protokółu odsyłając, wyjątek z tego konkludujący rzecz o jaką się bracia między sobą spierają, znajdując potrzebnym do ogłoszenia, tu umieszczam; mianowicie: Zallcy brat młodsz Krzysztof oświadcza Kukowicz w Pcie Śluckim położonych, stawszy się Jego nie zaprzeczoną własnością, raz powodem młodzości posiegającej zwykle, wszelki nieruchomy Oyczysty spadek, drugi raz, z przyczyn zaspokojenia wszystkich (bądź one złe, bądź dobre były) pretensyow obżal. brata starszego Tomasza, do tegoż aktorstwa stosowanych, nie może, i nie powinien nie z onego utracić, przez żadne cessye gwałtownie wyjednane, ile gdy one nie są przyznanemi; z tego względu obżalany brat starszy Tomasz, należnych zawsze do tego aktorstwa kilka familiy czeladzi służący, jakoto: kucharza i furmana z żonami ich i z dziećmi, oraz dziewczki pokojowej wymować z Kukowicz nie może, i o-nemi jako nie własnymi i przywłaszczonemi frymarzyć; nie może też obżalany brat starszy Tomasz na ziemi Kukowiekiej stojących, cerkwi i kaplicy, kosztem niegdys z przychodów Kukowiekich wy-murowanych oznaczać za

zapłacić 25,000 talarów, i nadto przyrzekł, iż żadnego z swych okrętów na morze nie wypuści, dopóki w Algierskim kraju zaraza trwać będzie. Dwoje dziewcząt, które przeszły Dey kazał gwałtem do Seraju zaprowadzić, dostały od terażniejszego 5,000 piastrow.

W Y S P A Ś. H E L E N Y.

Podług prywatnych wiadomości, otrzymanych w Londynie, około 9 czerwca: „Bonaparte jest ciągle posępny, i stroni od ludzi; z żadnym Anglikiem widzieć się nie chce; o 3ciej rano wstaje, chodź przez go-dzinę po ogrodzie, a potem się do swego mieszkania na cały dzień oddala; bardzo nawet rzadko odwiedza Panią *Bertrand*. Maytek z okrętu *Northumberland* nie z nim nie mówił, ale tylko ciekawością zdjęty znalazł wstęp do jego dworskich.

excypowane z tego aktorstwa; nadto na tymże aktorstwie jako nie swoim, ale braterskim nie może dla siebie zastrze-gać prawa do przyszków procederowych, jeżeliby się one kiedy w rozgraniczeniu się z somiadującymi wyda-ryły. W kolei zallcy idąc o znikczemnienie tak dziwa-nych cessyi warunków, nie mających za sobą żadnych prawności i drogę Ewikeyi z oyczystości do poszukiwania wszelkich z takowego procederu ubytków według myśli prawa do obżal. zawsze zwracając, dwa tylko punkta kwi-tacyynego tranzaktu pod rokiem tysiąc ośmset ósmym, dnia piętnastego sierpnia, zapisanego, uznaje niezaprzeczono-mi: pierwszy, że jest bez podzielnym aktorem Kukowicz—Drugi, że na rachunek swojej summowanej należności odebrał tymczasowie złotych piędziesiąt cztery tysiące. Powtóre: oświadcza zallcy brat młodsz Krzysztof, iż po spłacie z tych Kukowicz co należało obżalmu, pozostawo jeszcze w ręku tegoż obżal. brata starszego Toma-sza summy kapitalney po rok tysiąc ośmset szósty z li-kwidowanej z różnych źródeł do zallgo brata młodszego Krzysztofa należnej wyraźnie sto dwadzieścia trzy tysią-ce siedemnaście złotych, groszy piętnaście i pół i że od tego roku po rok niniejszy (kiedy się to dodatkowo i osta-tecznie obżala) zallcy brat młodsz Krzysztof u tegoż obżal. brata starszego Tomasza, ma już drugie tyle, to jest: dwakroć czterdzieście tysięcy trzydzieście pięć zło-tych, grosz jeden; dla czego wszystkich wchodzących w interessa z obżal. Tomaszem Petrozolinem Szamb. o tém ostrzega aby żadną niewiadomością, od strat z tej nieostrożności ponieść się mogących nie osłaniali się, bo zallcy brat młodsz Krzysztof Petrozolin na wszelkim fun-duszu obżaligo brata swego starszego Tomasza, bądź gdzie on jest ukrywany, i razem natym co jest widoczny, na jego nowym nabytym aktorstwie w Powiecie Wileyskim male Biesiady zwanym, przed wszelkimi różnego tytułu pretentorami i kredytorami (aczby to na wspólne imie obżaligo żony, nie wnaszającej jak nie tajno w dom mę-zowski żadnego posagu, kupowane było) nie uważając w tém żadney przeszkody, któraby prawemu oyczystym spad-ków właścicielowi ich dochodzenia tamowała, zapowiada bezpieczeństwo, i to wszystko, co tylko obżalany brat starszy Tomasz, pod swoim, czy cudzym, czy swojej żo-ny imieniem, gdzie posiada, ogłasza za uległe prawney ewikeyi; prościey mówiąc, wszystko to jest pod hipote-ką oyczystego długu rodzonemu bratu zawinionego, po-trzecie, żal. brat młodsz Krzysztof ostrzega, iż oblig na trzysta czerwonych złotych od siebie obżal. bratu To-maszowi do tysiąc ośmset dziewiątego dany, później ty-siąc ośmset trzynastego roku dwudziestego piątego mar-ca, za pewnym rewersem, na imie żony obżaligo An-geli z Wolezackich Petrozolinowej przemieniony, jako nie z żadnych wziętych gotowizną pieniędzy, ale tylko z prze-pelnionej i zakwestyonowanej za Kukowicze spłatki na-stały, nie ma żadnego waloru, i ztąd przez nikogo drogą dalszą przelew, pod jego nieważnością i upadkiem naby-wanym być nie może. Poczwarcie i naostatek, zallcy brat młodsz Krzysztof zawiadamia iż interessowani legacya obżaligo brata starszego Tomasza sześć tysięcy złotych wynosząca, a na aktorstwo Kukowicz nieprawnie i zbor-cznie wskazana, nie mogą po jej skutki przychodzić ina-czej, tylko wprost do funduszu obżalowanego dawcy To-masza Petrozolina, i to wtenczas jeśli się on okaże, po zu-pelnym zaspokojeniu pretensyow, zallgo brata młodsze-go Krzysztofa Petrozolina, jakie widocznie płynąc ze źró-dła dóbr oyczystych, na sam przód przed wszelkimi darami, miejsce brać muszą, co wszystko do publiczney wiado-mości podaje się. Datt ut supra, u tego oświadczenia pod-pisuje Jan Tudorowski Hawsowicz Komornik Powiatu Śluckiego. Zgodno z Protokółem Ignacy Barancewicz Regent.

1 Roku 1818 dnia 27 maja, WJPan Łukasz Peslewicz Rotm. Oszmiański odwołując się do procesu w roku 1814 apryla 24 w Ziemstwie Oszmiańsk. zapisanego, nowe zapisał w tychże aktach oświadczenie przeciwko WJP. Wincentemu Galeckiemu Stolnikowiczowi Nowogrodz. cofając plenipotencyą temuż W. Galeckiemu wydaną i nie podług przepisów prawa, przed vice-rejenta tylko przyznaną, dającą moc zupełną działania prawego w rzeczach tyczących się sukcesyji na tegoż W. Peslewicza po wuju jego, W. Antonim Supińskim Rotmistr. spadły, które on sam tylko jest prawnym właścicielem; razem też unieczemnia wszystkie tranzakta, sporządzone i wydane temuż W. Galeckiemu, jako plenipotentowi, i nadto oświadcza, iż nigdy żadnego W. Stefanowi Rewkowskemu obligu nie wydawał, i to wszystko za nieważne i nie nieznaczące przed powszechnością całą oświadcza.

1. Niżej pisząca się, gdy powszechną odbiera wiadomość, że WJP. Józef Kończą Chorąży b. woysk Pol. majątkiem w Wilkomierskim powiecie leżącym Toroki i Symoniańce zwanym, różnym sposobem i różnemi projektami przedsięwzięć trymarczyć, już to różnemi kontraktami, już to prawami dziedzicznymi, poważa się z wielu osobami traktować; niżej podpisana, najsprawiedliwsze ma pobudki ostrzedz powszechność, że pomieniony Kończą żadnych zawodów o wspomniany majątek czynić nie może: bo summa moja oparta w samych początkach aktorstwa, po dziś dzień nie jest zdiętą i wielu dekrektami jest dla mnie zasadzoną, osobliwie ostatecznym Ziemstwa Wilkomierskiego roku 1816 nastalym.

Dan w Wilnie d. 21 czerwca 1818. Aniela z Kosowskich Kończyna.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. U Redaktora gazety Kurjera Litewskiego złożony został, znaleziony temi dniami pugilares na gościńcu, między Wilnem a Niemenczynem. Uprasza się właściciela o zgłoszenie się dla jego odebrania. Właściciela o udowodnienie należenie sobie tego pugilaresu przez opisanie jego i tego, co się w nim znajduje.

2. W kamienicy pod Nrem 201. nie daleko placu leżącej, znajduje się do zbycia Kocz warszawski nowy ze wszelkimi wygodami, życzący nabyć takowy uda się do Burgrabiego tej kamienicy Pokuszewskiego, gdzie w każdym czasie widzieć i poinformować się o cenie może.

2 JW. Mikołaj Mikołajewicz de Novosilzoff Senator i Tayny Radca Imperyi wielu Orderów Kawaler przez NAYJASNIEYSZEGO MONARCHE przydany za opiekuna JW. Teofili z Graffow Morawskich Xiężnie Dominikowej Radziwiłłowej, teraz zaś JW. Alexandra Iwanowicza Czerniszew Jenerał Leytenata JEGO CESARSKO KROLEWSKIEY MOSCI Jenerał Adjutanta i różnych Orderów Kawalera Małżące, oraz Plenipotencyą Pełnomocną teyże JW. Jenerałowej na imie swoje wydaną do działania w icy interesach pełnowładnie umocowany, osobnym swoim Plenipotencyjnym Aktem roku teraźniejszego 1818 miesiąca czerwca dnia 5 w Warszawie danym i urzędownie przyznanym zlecił zastępstwo i dał moc czynienia JW Mchałowi Zaleskiemu b. Podkomorzemu Pttu Rosieńskiemu Jeneralnemu Massy Radziwiłłowskiej Prokuratorowi: ktokolwiek zatem miałby co do uktadu z JW. Jenerałową Czerniszewową, lub w jakichkolwiek z jey interessami zostawał stosunkach, czy to prawnych, czy Administracyjnych, zechcą udawać się do pomienionego JW. Podkomorzego Zaleskiego mieszkającego ciągle w mieście Wilnie.

2 Przybył do miasta tutejszego JPan Henryk Wolf, Farbierz z Stolicy St. Petersburga i mieszka w Domie zeszyłych swych Rodziców naprzeciw Zboru Evang. Refor. pod N. 1141. Zaręcza, że wszelką robotę, w kolorach, tak ciemnych jako i światłych sposobem zagranicznym, według podanych sobie prób, życzącemu mieć oną, tak w suknie, wełnie, płótnie, niciach i bawełnie, jako i w jedwabiach, słomie i piórach; tudzież nabojeck echtowych czyli druczku w różnych w siebie mających desseniach nay-

punktualniey i naylepiey dostawi, gdyby przeto publiczność onego nie wzięta za Fryderyka Wolffa, niegdyś w tym domie, a teraz tuż w domie Leyki mieszkającego, niniejszym ma zaszczyt też publiczność uwiadomić.

2 Jadącemu z Wilna do Telsz JW. Janowi Piłsudzkemu Sędz. Granicz. Pttu Telszewsk. ukradziono Pak z rzeczami, w którym się znajdowały dwa Obligi W. Mateuszowi Smigielskiemu Rotmist. i Assezor. Sądu Gł. 2go Depart. Gubernii Mińskiej, od W. Xawerego Staniewiczza, w roku 1810 miesiąca 7bra dnia 15 wydane: jeden na sumę złtch polskich 10,350 z terminami oddania w roku 1812 apryla 23 dnia, drugi na taką sumę złtch polskich 10,350 z terminami oddania w roku 1813 z Ewikeją na majątku Widukle zwanym, jako też Plenipotencya temuż JW. Piłsudzkemu do pozyskania rzeczonych summ służąca: Ażeby zatem te Obligi przez kogobądź na złe użyte nie były jak równie, ażeby ich właściciele z tego przypadku żadney nie ponieśli straty prócz zanieśionego wtey mierze w Grodzie Pttu Szawelskiego oświadczenia, nadto jeszcze przez niniejsze podają do wiadomości powszechny z poruczenia listownego. Ignacy Łagiewnicki Sądu Gł. Litt. Wileńskiego Adwok.

3 Niżej podpisany ma honor zawiadomić prześwietną publiczność iż życzący odwiedzić w roku teraz idącym kąpiel morską w Połondze znajdą w oberży tameczney traktier porządkie utrzymywany oraz wszelkie trunki za cenę przyzwoitą.

Łukowicz Ekonom.

3. Excerpt rezolucyi z Protokołu Ekonomicznego Kommissyi dla urzadzenia interessów Radziwiłłowskich ustanowionej w dacie po niżej wyrażonej pod Numerem dziewięćset trzydziestym dziewiętym na sessyi extraordinaryney zapadłej, a dnia siedemnastego czerwca roku idącego do Redakcyi Kurjera Litewskiego pod Pieczęcią Urzędową teyże Kommissyi wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca czerwca szesnastego dnia. Po danem w dniu jedynastym teraż. mca junii za Numerem sto dwódziesiątym szóstym przedstawieniem, JW. Prakurator Massy żądał przeznaczania komportacyi ogólnej wszystkich dokumentów, tak na kredytorach i pretensorach do Massy funduszów Xiężniczki Stefani Radziwiłłówny przychodzących, jak równie załączając objaśnienie JW. Kamińskiego b. jenerálnego Plenipotentu, opiece teyże Xiężniczki Radziwiłłówny w roku tysiąc ośmset cztertnastym mca października jedynastego dnia dane i dalsze dowody wykazujące szczegółowych Plenipotentów, Kommissarzy, Sekretarzów, Kassyerów, oraz dalszych sług pod zawiadywaniem których papiery Radziwiłłowskie zostawały — Z obowiązania tegoż JW. Kamińskiego i pod jego zwierzchnością zostających Officyantów aby złożyli wszelkie u nich dotąd znajdować się mogące różnego tytułu dokumenta w przeciagu trzech miesięcy, z zakreśleniem terminu persistencyi takowej Komportacyi stosownie do Ukazu Imiennego terażniejszego tysiąc ośmset ośmnastego roku apryla siedemnastego dnia wyszłego, do sześciu miesięcy, z jakowego powodu, i dla dostatecznego przejrzenia zgromadzić się mających dowodów pretensorskich, wstrzymania Sądowictwa do czasu ukączyć się mającey persistencyi — I oddzielnie iżby Kommissya odniosła się do JW. Ministra Skarbu o odesłanie wiadomości względnie dochodów i funduszów Massy, oraz dalszych papierów jakie JW. Kamiński przesłanemi przez urzędnika Deynekę w explykacyi swojej wyraża; toż zapotrzebować od JW. Mińskiego Cywilnego Gubernatora i Rządu Guberskiego jako utrzymujących główny Rząd Sekwestracyi, o odesłanie wszelkich Tabel, Inventarzy, planów Jeometrycznych i dalszych wszelkich akt za czasu Sekwestru weszłych — Po zakomunikowaniu takowego przedstawienia Komitetowi wierzycieli, tenże Komitet w opinii swojej dnia cztertnastego teraż. mca i roku za Numerem czterysta trzydzieście trzy przystanę na zaskuteczzenie żądań Prokuratora Massy, tak co do komportacyi jak równie i co do odkładu zgadzając się, ubezpieczenia wzajemney szczegółowej na Massie komportacyi żądał i dołączył pismo tegoż JW. Prokuratora, jakie odebrał na zapytanie czy zezwala na wzajemne, ze strony massy złożenia papierów i jak się ma uważać czas upłyniony od dnia dwódziesiątego ósmego februaryi teraż. roku po zadeterminowanej już komportacyi, w której to odpowiedzi JW. Prokurator Massy, przecząc ogólney ze strony Massy komportacyi, jako z Ukazów i Organizacyi niedozwoloney, szczególną każdemu z kredytorów lub pretensorów czy to w kolei aktoratowej, czy też za przyyściem w porządku ekonomicznym dopełnić zadeklarował — Względnie zaś uprzednio

uznanej komportacji gdy późniejszy Ukaz MONARSZY tysiąc ośmset osmnastego roku apryla siedmnastego dnia wyszły, nakazując drugą, czas jej spełnienia i persystencyi zamierzył, ściśle więc i wyexekwowanym być powinien — Jakowe żądanie Prokuratora Massy, przez Komitet wierzycieli przyjęte, gdy przez ogulne zebranie wszystkich dokumentów kredytorów i różnego tytułu pretensorów, oraz Possessorów służących, dają do dokładnego wyjaśnienia stanu Massy funduszów i długów oną ciężących, jak równie złożenie papierów przez byłych Plenipotentów utrzymanych, powinno przynieść dostateczne w powyższych obiektach objaśnienia i nadto Ukaz Inuenny w roku teraz. mca apryla siedmnastego dnia podpisany, po naznaczonej w dniu dwudziestym ósmym februaryi tegoż roku komportacji, dać nową dla Massy z terminem trzy miesięcznym i z zakreszeniem szosć-miesięcznej persystencyi, jak równie na żądanie opieki i za zgodzeniem się Komitetu wierzycieli odkład czynności sądowych zrobić zalecił — Takową więc Naywyższą wolę spełniając, Kommissya stosownie do wyżej wezwanego Ukazu powtórna ogulną bez żadnego wyłączenia komportacją papierów w oryginałach, od daty dzisiejszej w przeciągu trzech miesięcy to jest: do dnia szesnastego septembra terażniejszego tysiąc ośmset osmnastego roku, do kancelaryi aktowej Kommissyi, przy rejestrach porządknie ułożonych pod kwit aktowego Regenta, przez strony po niżej pojasnione oddać się powinna (niezajmując tylko spraw o aktorstwo dóbr poszukiwanych od Massy, lub dla teyże należnych) przeznaczając i wedle następnego poszczególnienia obowiązując — Primo. Wszelkich Possessorów zastawnych dożywo-tnich, extenuacyynnych, arędownych, do złożenia praw wszelkich oryginalnych zastawnych, przypiskowych, dożywo-tnich, extenuacyynnych, arędownych, assekuracyynnych, komple- nacyynnych, i dalszych do probacyi possesyi tranzaktów, inwentarzy podawczych tak uprzednie przed regulamentem, jakoteż po regulamencie w różnych dattach sporządzonych punktów umowczych w roku tysiąc ośmset ósmym i tysiąc ośmset dziewiętnastym o possesji stanowiących, wywodów inrat od roku tysiąc ośmset ósmego na wszystkie lata, i witów na opłacone z dzierżawy arędy i addytamenta, planów, sum- maryuszów i inwentarzy jeometrycznych, w czasie exe- kwowanego regulamentu i po jego skaczeniu przez Jeome- trów, Possessorów na gruncie zostawionych, lub innym ja- kim sposobem tymże powierzonych; wszelkich kwitów poda- tkowych rekwiżycyynnych, rachunków o pretensye w różnych dattach stanowiących; Dekretów w różnych jurydykcyach otrzymywanych i dokumentów do obrony granic lub posse- syi dóbr z archiwum powierzanych. — 2. Wszelkich pre- tensorów i kredytorów różnych, toż sług i officyalistów do złożenia obligów, assygnacyi, ktraktów, obrachunków; in- strumentów kapitulacyynnych, postanowień, instrukcyi, dekre- tów i wszelkich obejmujących ich pretensye dokumentów. — 3. Byłych Plenipotentów JO. Xięcia Dominika Radziwiłła, JW. Ludwika Kamińskiego jeneralnego pełnomocnika, WW. Chryzostoma Dąbrowskiego jeneralnego Sekretarza i inspe- ktora archiwu — Sukcessorów zeszłego Marka Kiersnowskiego Łowczego Nowogródzkiego — Antoniego Turskiego Sę- dziego Eyszyskiego — Kazimierza Kamińskiego Sędziego Lidzkiego — Piotra Pokubiaty Plenipotentów — Sukces- sorów Stanisława Gorskiego byłego kassjera — W. Por- dowskiego do daty tysiąc ośmset dziesiątego roku interes- sami Wołyńskiemu zarządzającego, do złożenia papierów i akt do Massy należnych; oraz Protokółów, jako: rewer- sowego obrót papierów wyjaśniającego — Protokółu rapor- tów tak prawnych jak ekonomicznych interessów, respective dóbr Litewskich, Wołyńskich, Galicyjskich i wówczas Xię- twa Warszawskiego — Protokółu rezolucyów JW. Kamiń- skiego — Protokółu wszelkich stanowiących tranzaktów, ra- chunków kassowych, tak kassy jeneralnej jakoteż grunto- wych z annexami do nich, mapp jeometrycznych, summa- ryuszów, inwentarzy komorniczych i dalszych wszelkich róż- nego tytułu dokumentów do massy w jakimkolwiek wzglę- dzie należnych. 4. WW. Michała Mackiewicza Vice-Mar- szalka Nowogródzkiego i Adama Niepokoyczyckiego Mar- szalka Słuckiego, jako z przepisu samego Xięcia Dominika Radziwiłła przysługujących papiery od Kantoru miernicze- go; do złożenia wszelkich planów wymiarowych, summary- uszów, inwentarzy komorniczych ze wszelkimi do nich zło- żonemu annexami, jeśliby zaś one komu przez nich odda- ne zostały, do złożenia istotnego i dostatecznego w tém obja- śnienia i oddzielnie. 5. Tegoż JW. Niepokoyczyckiego do złożenia wszelkich akt kancelaryi samego Xięcia Domini- ka Radziwiłła, z dokładnem wyjaśnieniem; jak równie JW. Kamińskiego do zakomportowania summaryusza zasługujących kancelaryi teyże Xięcia czynności do daty tysiąc ośmset dziesiątego roku septembra piątego utrzymywanego; z woli Xięcia przez W. Niepokoyczyckiego Sekretarza JW. Ka- mińskiego komunikowanego, jakoteż od tey daty ciągle da- wanych przez W. Niepokoyczyckiego jemu wiadomości. 6. W. Kajetana Kwiatkowskiego w Obwodzie Białostockim mie- szkającego do złożenia znacznej części dla Massy papie- rów u jego znajdujących się i naostatek. 7. WW. Grze- gorza Oledzkiego Sekretarza Dworzeństwa Gubernii Miń- skiej, Józefa Miłosnickiego, Józefa Witkowskiego, Adama Zomoytela i dalszych sług, officyantów i wszelkie osoby, czy to powodem dawanych im poruczeń, czyli też z po- wodu roztrwonionego archiwum Nieświżskiego mających u siebie papiery massy (wytłaczając jednego tylko W. Izdo-

ra Salmonowicza na którym, powodem oddania pod reje- strami przy otwarciu Kommissyi będących u niego papie- rów, dopiero komportacji Prokurator Massy nieżąda) do złożenia takowych wszelkich bez żadnej excecpcyi dokumen- tów — Skutkiem jakowego postanowienia, na mocy wzmienio- nego Naywyższego Ukazu następnego, tak wszyscy kredyto- rowie, pretensorowie i różnego tytułu Possessorowie pod przy- sięgą i sub amissione swych pretensyi, jakoteż Plenipoten- ci i officyanci wyżej wyrażeni i ci u których papiery Mas- sie Xiężniczki Radziwiłłówny służące, znajdować się mo- gą; równie pod przysięgą w przeciągu czasu zamierzone- go komportacją uznana winni są domierzyć i że nadto u- trzymujący dokumenta należne Xiężniczce Radziwiłłównie Plenipolenci i dalsze z rzędu sług osoby wyżej powołane za niezłożeniem papierów Massie służących, jako w inte- ressie połączonym z obiektem uspokojenia długu MONAR- SZEGO: a zład niecierpiącym zwłoki i zamitżenia, że prócz kar sprzeciwieństwa do odpowiedzi gnien i środ-pocę- ki do zmuszenia ich przez władzę wykonawczą, użyte zo- staną, kommissya uznaje i zastrzega — Spelnionej zaś we- dług powyższego zadeterminowania komportacji, persysten- cyi stosownie do wyżej cytowanego Ukazu od dnia szesna- stego septembra teraz. tysiąc ośmset osmnastego roku prze- szesć miesięcy, to jest do dnia szesnastego marca następne- go tysiąc ośmset dziewiętnastego roku zamierzając, wolno w tym czasie dla massy komunikacją, za rewersami zape- wnia, a po upłynieniu terminu persystencyi odebrać stro- nom złożone papiery z kancelaryi aktowej dozwala — Przy- czem co do żądania Komitetu wierzycieli o zabezpieczenie wzajemnej komportacji ze strony Massy, poszczególnie dla każdego potrzebujących wierzycieli i pretensorów a to w ce- lu onych bezpieczeństwa, skrócenia czasu i zbliżenia ocze- kiwaney satysfakcyi: gdy Prokurator Massy złożyć papiery dla wyjaśnienia każdego dokładnie interessu za prośbą kredytorów, czy to w drodze ekonomicznej, czyli też z akto- ratu wniesioną oświadcza, i gdy po zebraniu całego archi- wum Radziwiłłowskiego i przeniesieniu onego do miasta Wilna przy boku Kommissyi, okazanie potrzebnych doku- mentów na rekwiżycją przychodzącej strony odmówionym być nie może; dla tego Kommissya niedecydując dopiero ogólnej komportacji na Massie, że ta wedle wniesionych prośb kredytorów: czy to w czasie wołania aktorów, czyli też w drodze ekonomicznej reprodukowac pod juramentem do każdego poszczególnie interessu służące i potrzebne do- kumenta obowiązana będzie: zapowiada — Powodem zaś za- determinowania dziewięciu miesięcy na złożenie dokumen- tów i persystencyą, a stąd z widocznej potrzeby dla prze- rzęcia złożyć się mających papierów użyczenie czasu o- piecie odmówionym być nie może i w tém żądanie Pro- kuratora Massy, po zgodzeniu się Komitetu wierzycieli, oparte jest na zasadzie punktu piątego Ukazu nieraz wzmianionego w roku teraz. apryla siedmnastego dnia wy- szłego — Przeto Kommissya odkład swych czynności są- dowych i wołanie aktorów, do dnia szesnastego marca przyszłego tysiąc ośmset dziewiętnastego roku przedłuża- jąc, że stosownie do myśli tegoż Ukazu materye należą- ce porządkowi ekonomicznemu, niecierpiące zwłoki na ses- syach swoich ekonomicznych, do załatwienia tych obje- któw bez przerwy odbywających się rezolwować będzie, ogłasza — A dla zawiadomienia stron wszystkich i osób interessowanych tak o terminie spełnić się powinny kom- portacji i persystencyi, jak równie o zawieszeniu Sądo- wnictwa podać niniejszą rezolucją do Gazet Krajowych i zagranicznych — Toż Rządowi Gubernskiem tych Gu- bernii, w których dobra Radziwiłłowskie są położone i władzom Królestwa Polskiego dla należytego opublikowa- nia komunikować postanawia: (podpisano) Antoni Dy- zmas Lachnicki w niżejscu Prezesa, Antoni Łappa, Jan Petersen Kommissarze. Wincenty Szukszta, Xawery Obu- chowicz zastępcy.

Za zgodność z Protokołem świadczą Ludwik Czer- nichowski Sekretarz Ekonomiczny.

Wyjeżdżają za granicę.

5. Do krajów Niemieckich, Włoch i Francyi, WJPan Hipolit Gorski b. Prezydent Grodzki Pttu Telszewskiego z będącymi przy nim służącymi, szlachcicem Wincentym Piotrowskim i lokajem Joachimem Nawaro.

3. Do Królestwa Pruskiego do miasta Memla Oby- wateł Powiatu Telszewskiego Antoni Bogusławski Sędzia Graniczny, z córką Apolonia, Guvernantką Szczepanow- ską, Rewizorem Bonifacym Norwidem, Ekonomem Anto- nim Butrymem, Lokajem Grzegorzem Botwińskim i fur- manem Ludwikiem Kasprowiczem, na rok jeden.

1. Do kraju Austriackiego starozakonna Tauba Ickowna Linkowa na miesiąc ośm.